



STAWISKA
żona słynnego oszusta, ma zostać postawiona w stan oskarżenia, ponieważ brała udział w aferach męża.



WILLY POST
słynny lotnik amerykański, udekorowany został złotym medalem lotniczym za przełoty nad oceanami

ROK XII

WTOREK, 5 CZERWCA 1934 ROKU.

CENA 10 GROSZY

Nr. 155

KTO PROTESTUJE PRZECIWKO WYBOROM?

Nowa rada miejska będzie zwolniona najwcześniej w październiku lub w listopadzie

Lódź, 5 czerwca.

(i) Jak się dowiadujemy, sprawa losów łódzkiej rady miejskiej powoli zaczyna się wyjaśniać. W tej chwili, jest już rzeczą pewną, że posiedzenie konstytucyjne nowej rady nie odbędzie się w bieżącym tygodniu.

W ciągu dnia wczorajszego toczyły się narady nad ułożeniem tekstu protestów przeciwko wyborom w niektórych okręgach i dziś, w godzinach wieczornych protesty te będą definitywnie zgłoszone.

W myśl regulaminu wyborczego, wieśnie protestów nietylko wstrzymuje ukonstytuowanie się rady, ale powoduje również powołanie przez p. wojewodę łódzkiego specjalnej komisji, która będzie miała za zadanie zbadanie zarzutów zawartych w protestach i złożenia p. wojewodzie odpowiedniego raportu.

Po zapoznaniu się dopiero z treścią zarzutów, p. wojewoda decyduje o odrzuceniu protestów względnie o zarządzeniu nowych wyborów w tych okręgach, w których głosowanie zostało zakwestionowane.

Dodać przytem należy, że w razie wniesienia protestów i uwzględnienia ich powtórne głosowanie musi się odbyć na podstawie tych samych spisów wyborców i przed tymi samymi komisjami wyborczymi.

W tej chwili jest już rzeczą pewną, że wniesione zostaną trzy protesty: dwa przeciwko wynikom wyborów w okręgach I i VIII, jak to już podawaliśmy i trzeci — ze skargą na czynności obwodowych komisji w X okręgu, które, według zdania skarżących, niewłaściwie kwalifikowały kartki wyborcze, uniemożliwiając te, które były odbijane na hektografie. W razie uwzględnienia tego protestu, p. wojewoda mógłby nakazać powtórne zbadanie wszystkich kartek w tym okręgu i ponowne przeliczenie głosów.

Do czasu rozpatrzenia protestów wszystko w magistracie toczyć się będzie w dotychczasowym trybie. Zarządem miejskim kierować będzie komisarz już. Wojewódzki, który w dalszym ciągu, aż do zwolnienia pierwszego posiedzenia nowowybranej rady posiada uprawnienia zarządu miejskiego oraz rady miejskiej.

Pierwsze posiedzenie nowej rady miejskiej oczekiwane jest tedy dopiero w miesiącu październiku lub grudniu.

Nowa rewolta na Kubie

Nowy Jork, 5 czerwca.

Z Hawany donoszą, że sytuacja polityczna na Kubie znacznie się zaostrzyła. W dzielnicy Vedado, doszło wczoraj do strzelaniny. Policja była zmuszona do użycia karabinów maszynowych.

Położenie gabinetu prez. Mendiety wydaje się być zagrożone. Sekretarz stanu ustąpił. Przewidywane są dalsze zmiany w gabinecie. W mieście krążą pogłoski o proklamowaniu dyktatury wojskowej. Były prezydent Grau St. Martín, rozwija ożywioną działalność. Posiada on licznych zwolenników wśród robotników i młodzieży akademickiej. Agitacja za powrotem byłego prezydenta St. Martina, przybrała wielkie rozmiary.

tak że nowa rada będzie musiała odrzucić przystąpić do prac nad ułożeniem budżetu na rok 1935/36.

Jak wiadomo, część nowowybranych radnych ze stronnictwa narodowego przebywa w areszcie śledczym, w oczekiwaniu na rozprawę sądową.

Według wyjaśnień, jakie otrzymaliśmy od prokuratora przy sądzie okręgowym p. Kałapskiego, nie będą oni zwolnieni przed rozprawą z aresztu.

Goebbels przybywa do Warszawy w środę przyszłego tygodnia celem wygłoszenia odczytu

Warszawa, 5 czerwca.

Niezwykle zainteresowanie w Warszawie wywołała zapowiedź przybycia do stolicy Polski ministra propagandy Rzeszy Niemieckiej, dr. Józefa Goebbelsa. Jak się okazuje, min. Goebbelsa zaprosiła Polska Unia Intelektualna, na czele której stoi wybitny uczyony polski dr. Zieliński.

Dr. Zieliński jest jedynym cudzoziemcem, odznaczonym przez prezydenta Hindenburga medalem im. Goethego.

Przybyła niedawno z Niemiec wycieczka dziennikarzy i literatów polskich oświadczyła dr. Zielińskiemu o zamiarze przybycia dr. Goebbelsa do Warszawy. Życzenie to podchwycił

dr. Zieliński i w imieniu Polskiej Unii Intelektualnej zaprosił dr. Goebbelsa, który w Warszawie wygłosi odczyt p. t. „Cele ideologii narodowo-socjalistycznej”. Pobyt dr. Goebbelsa w Warszawie nie będzie nosił charakteru oficjalnego. Dr. Goebbels przybędzie do Warszawy samolotem w dniu 13-go czerwca r. b.

Odciał głowę swej kochance

i następnie poderzwał sobie gardło. — Straszna zbrodnia i samobójstwo zakochanego młodzieńca

Bielsko, 5 czerwca.

Miejscowość Capolenice pod Bielskiem była wczoraj terenem krwawej tragedii na tle erotycznym.

Rano idący do pracy robotnicy zna-

leźli w lesie ciała dwojga młodych ludzi plawiące się we krwi. Dziewczyna miała prawie że odciętą głowę od tułowia a mężczyzna podcięte gardło. Obok leżała skrawiona brzytwa.

O odkryciu zaalarmowano władze policyjne i wkrótce przybyła na miejsce komisja sądowo - lekarska.

Jak ustalono, zabita była 19-letnia Aniela Marek. Mężczyzną był 22-letni Józef Kuśka.

Wszczęte dochodzenie wskazało, że oboje utrzymywali ze sobą od dłuższego czasu intymne stosunki. Mieli się nawet pobrać, gdy jednak Kuśka stracił pracę — Marek porzuciła go.

Kuśka nadaremnie starał się przekonąć dziewczynę, by została mu wierna. Wreszcie wczoraj zwałił ją do lasu, prosząc o ostatnią rozmowę. Kuśka próbował ponownie nakłonić dziewczynę, by do niego wróciła.

Gdy jednak spotkał się z odmowną odpowiedzią, dobył brzytwy, rzucił się na Markównę i formalnie odciał jej głowę od tułowia. Następnie sam podciął sobie gardło.

Markówna straciła życie, natomiast Kuśkę w stanie beznadziejnym przewieziono do szpitala.

200 domów mieszkalnych w Łodzi

zostanie wykonanych w roku bieżącym

(it) Jak się dowiadujemy, sezon budowlany w bieżącym roku zanosi się bardzo dobrze. W chwili obecnej toczy się praca nad budową około 200 domów mieszkalnych w Łodzi, częściowo z pożyczek udzielonych przez B. G. K. na drobne budownictwo, częściowo z inicjatywy prywatnej.

Obecnie w dalszym ciągu napływają podania o zezwolenie budowy nowych domów. Wczoraj odbyło się posiedzenie rady budowlanej, na którym postanowiono znów zatwierdzić projekty 20 domów.

W ten sposób, poza zainicjowaniem bezrobotnych, zmniejszy się w poważnym stopniu głód mieszkaniowy w Łodzi.

Komuniści przygotowywali przewrót w Indiach

Wykrycie wielkiego spisku przez władze angielskie. — 500 komunistów w więzieniu

Londyn, 5 czerwca.

Do Londynu nadeszły w dniu wczorajszym alarmujące wiadomości o wykryciu wielkiego sprysiężenia w Indiach. Jak się okazuje, policja brytyjska w Indiach wpadła na trop szeroko rozgazęzionej akcji wywrotowej. Ustalono, że ostatnie strejki robotników w przedsiębiorstwach angielskich w Indiach były spowodowane przez komunistów. Komuniści indyjscy przygotowywali się do wywołania strejku nietylko w przemyśle tkackim, ale we wszystkich przedsiębiorstwach na terenie całych Indji. Równocześnie miało dojść do poważnych rozruchów w całym kraju.

W wyniku takich dochodzeń policja przeprowadziła masowe aresztowania. Kilka więzień w Bombaju i w innych

miastach zapełniło się prowadzonymi komunistycznymi.

Ogółem aresztowano 500 najczynniejszych działaczy komunistycznych. Dalsze aresztowania są w toku. W wyniku przeprowadzonych rewizji wykryto sensacyjny materiał dowodowy. Okazuje się, że komuniści indyjscy zamierzali dokonać zbrojnego zamachu na rząd brytyjski w Indiach i dokonać przewrotu komunistycznego. Plany te były już posunięte bardzo daleko i zamjary komunistów zostały zdławione w samą porę. Okazuje się, że komuniści rozporządzali znaczną ilością broni, zmagazynowanej w kilku miejscach kraju. Władze prowadzą obecnie poszukiwania za temi składami broni. Wiadomość o zlikwidowaniu przewrotu komunistycznego w Indiach wywołała w Anglii wielkie wrażenie.

Więzień połknął łyżkę

Malarz, który symulował obłąkanie, chciał w ten sposób wydostać się na wolność

Lódź, 5 czerwca.

(ig) Wczoraj wieczorem wezwano pogotowie ratunkowe do więzienia przy ul. Sterlinga 16, gdzie wydarzył się niezwykle wypadek.

W więzieniu tem przebywa 25-letni malarz Stefan Stasiak, oczekując na rozprawę sądową. Stasiak kilkakrotnie już symulował obłąkanie, sądząc, że tym sposobem uda mu się zmylić czujność władz więziennych, względnie uzyskać

swobodę. Gdy jednak wszelkie próby zawodziły, Stasiak chwycił się innego środka i wczoraj podczas kolacji, zaczął nagle jeść w przeraźliwy sposób. Okazało się, że połknął łyżkę, która stanęła mu w przełyku i omal nie spowodowała śmierci. — Odwieziono go do szpitala w Radogoszczu, gdzie dokonano operacji wyjęcia łyżki. Stan desperackiego więźnia nie budzi obaw.



Szermiercze mistrzostwa Europy zgrupują się w Warszawie z elitą światową

Warszawa, w czerwcu.
(RM) W dniu 29 czerwca rozegrane zostaną w Warszawie szermiercze mistrzostwa Europy. Oddanie Polsce organizacji tak poważnych zawodów jest wielkim sukcesem.

Polski Związek Szermierczy postanowił zaszczyt ten przyjąć, gdyż organizacja zawodów jest stosunkowo niedroga, drużyny bowiem przyjeżdżają na własny koszt, a urządzenie mistrzostw Europy i pokazanie publiczności warszawskiej lepszych szermierzy przyczynić się powinno do zwiększenia popularności tego sportu.

Do zawodów, które odbędą się w Dolinie Szwajcarskiej, zgłosiło się 14 państw z najwybitniejszymi zawodnikami europejskimi.

Będzie więc fenomenalny zawodnik niemiecki 45-letni Casimir, mistrz we wszystkich rodzajach broni, dalej olimpijski mistrz w szpadzie Buchard (Francja), olimpijski mistrz na szable Piller (Węgry), mistrz na florecie Guaragua (Włochy).

We wszystkich broniach rozegra się zacięta walka o pierwszeństwo. — We florecie panów szanse mają włosi, potem francuzi i Niemcy. Szpadę wygrać winni również włosi, francuzi i szwedzi, indywidualnie Buchard (Francja), w szabli o pierwsze miejsce stoczą węgry i włosi, o trzecie polacy, Niemcy i Anglicy.

Liczymy więc zasadniczo na punktowane miejsce tylko w szabli.

Mamy tu zresztą tradycję: W roku 1930 w Liege i na Olimpiadzie w roku 1932 mieliśmy trzecie miejsce, w roku 1933 w Budapeszcie czwarte.

Indywidualne dostanie się do finału byłoby naszym wielkim sukcesem.

Panie debiutują we florecie i tu więc niema mowy o specjalnych wyczynach.

Będą tu triumfowały austriaczka Preiss i węgierka Bogen, drużynowo Węgry, Anglia, Niemcy.

Szermierze polscy przygotowali się do zawodów bardzo starannie, chcąc wyjść jako gospodarze z honorowymi rezultatami.

Już w październiku zaczęły się treningi. Obecnie po czterech eliminacjach zorganizowano obóz w CIWF, w którym zawodnicy pozostają do chwili rozpoczęcia zawodów. Przeprowadzona klasyfikacja naszych zawodników przedstawia się obecnie następująco:

Szabla 1) kpt. Segda, 2) kpt. Suski, 3) - 4) kpt. Dobrowolski i kpt. Nycz, 5) Sobik, 6) Frydrych.

Szpada: 1) Wodniecki, 2) Zmirowski, 3) Zaczek, 4) kpt. Małyszko, 5) Frank, 6) Kantor (Łódź).

Florety: Banaś i Urbankiewicz — Łódź.

Mistrzostwo Polski w siatkówce męskiej.

W ciągu nadchodzącej soboty i niedzieli odbędą się w Warszawie finałowe rozgrywki o mistrzostwo Polski w siatkówce męskiej. Łódź reprezentowana będzie przez mistrza okręgu — Absolwentów.

Niedzielne mecze ligowe

W nadchodzącą niedzielę, odbędą się w kraju następujące mecze ligowe: Warszawianka — Polonia w Warszawie, Cracovia — Wisła w Krakowie, Warta — Pogoń w Poznaniu i Strzelec — Ruch w Siedlcach.

Czy zdobyłeś już P.O.S.?

Panie floret: Staniszkówna, Rowicka, Serini, Laskowska, Połacka, Duchówna, Goryńska.

Protectorat nad zawodami przyjął Pan Prezydent i Pan Marszałek Piłsudski.

Dla zwycięzców ofiarowano piękne nagrody.

Obóz dla pań w Ciechocinku rozpoczyna się za kilka dni

W dniu 10 b. m. rozpoczyna się piękny obóz dla pań w Ciechocinku, zorganizowany przez Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej Kobiet, a mający trwać 4 tygodnie.

Obóz ma charakter zdrowotno-wypoczynkowy i dostępny jest dla wszystkich, zarówno stowarzyszonych, jak i niezrzeszonych.

Całkowita opłata za cztery tygo-

Rozgrywki o mistrzostwo Łodzi w koszykówce, hazenie i szczy- piorniku

Pierwsza runda rozgrywek koszykówki męskiej klubów kl. A o mistrzostwo Ł. O. Z. G. S. dobiega końca. W rewelacyjnej formie znajduje się zeszlorski mistrz Łodzi oraz wice-mistrz Polski — WKS. Najlepsi gracze Wojskowych to Pilec oraz Przygoński. W zawodach ze Zjednoczonymi uzyskał WKS zwycięstwo w stosunku 66:6 (30:2). W tej samej konkuren-

cji Triumf pokonał ŁKS 20:14 (10:8), HKS zwyciężył TUR 28:16, lecz uległ IKP 29:33 (10:11).

Mecz WKS z ŁKS został przerwany spowodowany ulewem deszczu przy stanie 27:10 (23:6); 17 minutowa dogrywka ma się odbyć w czwartek o godz. 18.30 na boisku ŁKS TUR — Triumf 30:0 v. o. W kl. B YMCA pokonała drużynę Makkabi w stosunku 24:19 (7:6).

W koszykówce żeńskiej kl. A drużyna pabjanicka Kruschendera dopiero po zarządzonej dogrywce zdołała pokonać zespół Zjednoczonych w stosunku 10:6 (6:2), gdyż w przepisowym czasie wynik był remisowy 6:6. Wima użyła valcover z TUR-em, gdyż zawodniczki drużyny robotniczej nie miały mulików.

W hazenie kl. A drużyny ŁKS, IKP oraz Wima uzyskały zwycięstwa w dwucyfrowym stosunku. I tak ŁKS pokonał drużynę Makkabi 11:1 (9:0), Wima — Zjednoczone 12:1 (8:0), przy czym beznadziejnie grała bramkarka pokonanych. IKP wygrał z Makkabi w stosunku 14:0 (9:0). Zawody ŁKS z IKP przy stanie 2:1 dla pierwszej drużyny zostały przerwane spowodowane ulewem deszczu.

W szczypiorniku kl. A dobrze się spisali drużyny Zjednoczonych oraz IKP. Ten ostatni zespół pokonał Hakoah w stosunku 10:3 (3:1), zaś Zjednoczeni zwyciężyli groźny zespół Makkabi w stosunku 7:4 (6:2). W klasie B wysokoprocentowej klęski doznała Jutrznia w meczu z SKS, przegrywając w stosunku 0:27 (0:7).

Walasiewiczówna wraca do Polski.

W dniu onegdajszym Stanisława Walasiewiczówna opuściła Nowy Jork i obecnie zegluje przez ocean do Polski. Nasza znakomita lekkoatletka przybędzie do Warszawy w dniu 16 bm., gdzie rozpocznie natychmiast treningi.

O puchar Gordon- Bennetta

Międzynarodowe zawody lotnicze o puchar Gordon — Bennetta, które odbędą się w Warszawie w drugiej połowie sierpnia b. r., wywołały w Belgii ogromne zainteresowanie.

Klub „Neligica“, którego najlepszym pilotem, Ernest Demuyrer, czterokrotnym zwycięzcą tego pucharu, uczestniczy w zawodach warszawskich, organizuje specjalną wycieczkę do Polski osób, interesujących się sportem lotniczym.

Polska na 10-em miejscu.

W Budapeszcie w gimnastycznych mistrzostwach świata Polska w grupie mężczyzn zajęła w ogólnej klasyfikacji 10-e miejsce. Zwyciężyła Szwajcaria.

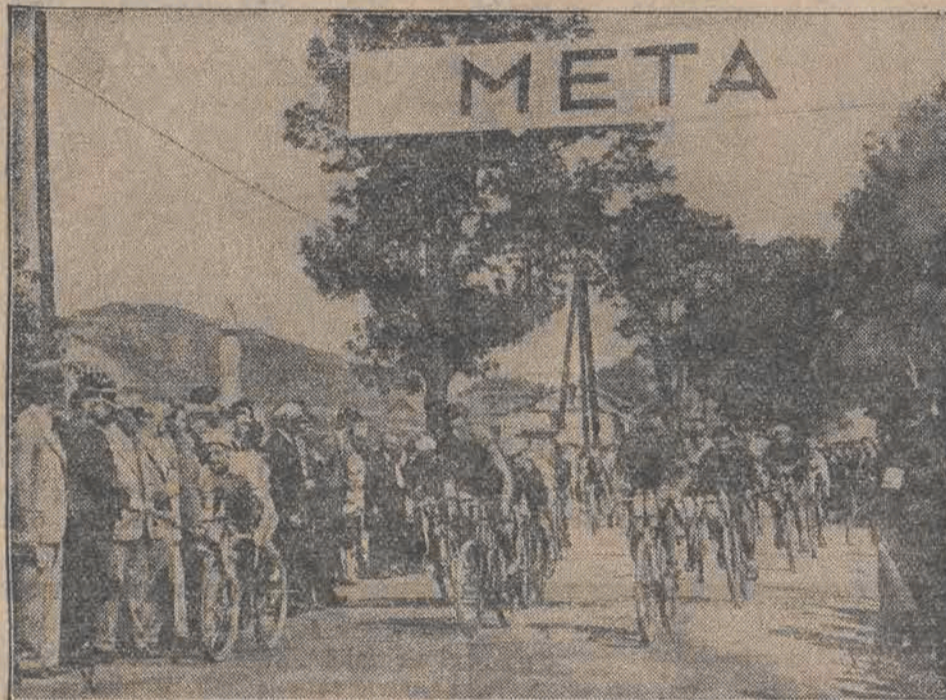
W grupie pań Polska znalazła się na trzecim miejscu po Czechosłowacji i Węgrach.

Aktualia sportowe

Wiedeńska drużyna piłkarska „Austria“ pokonała reprezentację bielską (w Bielsku) 3:2 (3:0).

— Mistrzostwo drużynowe Śląska w tenisie zdobyła katowicka Pogoń bijąc KKT w stosunku 9:2.

— Walne zebranie Poznańskiego Okręgowego Związku Bokserskiego wybrało zarząd w tym samym składzie co poprzedni, z prezesem por. Łapińskim. Postanowiono starać się o utrzymanie siedziby PZB w Poznaniu.



W niedzielę odbył się bieg kolarski Kraków — Tarnów — Kraków, zorganizowany przez redakcję „Expressu Ilustrowanego“. Bieg wygrał niestowarzyszony kolarz krakowski Badoń. Nasze zdjęcie przedstawia moment, gdy starter honorowy p. płk Wójcicki (x) kierownik okręgowego urzędu W. F. i P. W. wypuszcza zawodników ze startu. Na prawo starter dyr. Wajs (x^x) wianem Nowakiem.

Eliminacje lekkoatletyczne w Warszawie przed ustaleniem reprezentacji na mecz z Italją.

Komisja trzech PZLA ustalająca skład reprezentacji lekkoatletycznych Polski, wyznaczyła kilka eliminacji przed ostatecznym ustaleniem składu drużyny polskiej na mecz z Włochami w dniu 17 czerwca.

W dniu wczorajszym odbyły się już w Warszawie na stadionie AZS-u pierwsze eliminacje w konkurencjach na 100 mtr. i w skoku w dal.

Bieg na 100 mtr. wygrał warszawianin Trojanowski II (AZS) w marnym czasie 11.4 przed ślązakiem Czyżem (Stadion, Król. Huta).

W skoku w dal byliśmy świadkami niezwykle zażartej walki o pierwsze miejsce pomiędzy Sikorskim a krako-

wianem Nowakiem.

Wczorajsza eliminacja nie wykazała, który z tych dwu skoczków jest lepszy. Wygrał co prawda konkurencje Sikorski, ale jedynie różnicą jednego centymetra tak, że o jego wyższości nad Nowakiem po wczorajszych zawodach mówić nie można.

Wynik Sikorskiego brzmi 699, a Nowaka 698.

Oba jednak wyniki są jeszcze bardzo słabe, jeśli weźmiemy pod uwagę, że skoczkowie włoscy uzyskują stałe wyniki w granicach 750, tak, że o zajęciu przez naszych reprezentantów pierwszego lub drugiego miejsca niema mowy.

Hasmonea w lidze okręgowej. Przerwa w rozgrywkach klasy A

W związku z uwzględnieniem przez Zarząd PZPN-u protestu złożonego przez Hasmoneę lwowską w sprawie ligi okręgowej dokonane zostanie ponowne losowanie mistrzostw lwowskiej ligi okręgowej z uwzględnieniem klubów Hasmonea i Ognisko. Liga okręgowa we Lwowie liczyć będzie obecnie 10 klubów.

W związku z świętem WF i PW w Łodzi odwołane zostały najbliższe mecze o mistrzostwo kl. A.

Najbliższe mecze zostaną rozegrane w dniach 16 i 17 bm., a mianowicie w sobotę 16 bm.: Union - Touring - Makkabi i w niedzielę, 17 bm.: WKS — ŁTSG, ŁKS lb — Widzew, Wima — Hakoah, SKS — Kaliski Kl. Sp.

Minjatury

A to pan pamięta?

Więciorek skazany został za awanturę placką na ulicy na 100 złotych grzywny lub pięć dni aresztu. Ponieważ pieniędzy nie miał więc poszedł do więzienia.

Pierwszego dnia podano mu na śniadanie jakąś ciemną ciecz o niezwykłym zapachu.

— Co to jest? — zapytał ostro Więciorek.

— Jakiś co? — odpowiada dozorca, — Kawa!...

— Psiakrew!... To ma być wikt za 20 złotych dziennie?!

**

Kac powiada do Kotka:

— Wyobraź pan sobie, że mojej żonie w nocy podczas snu zdawało się, że jestem milionerem...

— To pannu dobrze... — odpowiada Kótek. — Bo mojej żonie to się zdaje w dzień również...

**

— Jak pan to wytłumaczy?... Dlaczego kobiety nazywamy „słabą płcią“, a mężczyzn zaliczamy do „płci silnej“?...

— Jak to wytłumaczyć?... Widzi pan... To bardzo trudno wytłumaczyć... Bo płć słabsza jest bardzo często płcią silniejszą ze względu na słabości silniejszej płci w stosunku do płci słabszej.

**

Dwaj rybacy prześcigali się nawzajem w bujaniu.

— Znam taką rzekę — powiada pierwszy — gdzie wystarczy sięgnąć ręką, aby złapać rybę!

To nic... — odpowiada drugi. — Ja znam taki staw, w którym jest tyle ryb, że jeśli się chce nabrać trochę wody, to trzeba najpierw wylać ryby...

**

Na ulicy podchodził do Pelcikowskiego jakiś obcy jegomość i powiada:

— Przepraszam pana, możeby pan był łaskaw pożyczyc mi do jutra 5 złotych?...

— Z jakiej racji? — burza się Pelcikowski.

— Przecież ja pana nawet nie znam!

— Pan mnie nie zna?... Ależ, proszę pana!... Przecież pan — nie przypomina pan sobie? onegdaj na Bełwederskiej dał mi ognia do papierosa!...



Przysposobienie wojskowe w Japonji



Przysposobienie wojskowe w Japonji prowadzone jest na wielką skalę. Na zdjęciu widzimy oddziały japońskiej młodzieży szkolnej w Tokio w pełnym uzbrojeniu.

POTWORNE UPALY W INDJACH



W Indjach panują ostatnio tak wielkie upały, że policjanci, pełniący służbę na skrzyżowaniach ulic zmuszeni są zasłaniać się parasolkami przed palącymi promieniami słońca.

Demonstracje macedończyków w Sofji



Emigranci macedońscy zorganizowali w stolicy Bułgarii — Sofji, z okazji swego święta narodowego wielkie demonstracje, które musiały rozpraszać oddziały policji konnej.

ŚWIĘTO KU CZCI GARIBALDI'EGO W PARYŻU.



We Francji, z okazji odsłonięcia pomnika ku czci poległych włosów w czasie wojny światowej, odbył się zjazd garibaldińczyków. W związku z tym odbyły się również w Paryżu uroczystości ku czci Garibaldi'ego.

Codzienna nowelka „Expressu“

Zjazd koleżeński.

Było to w Paryżu. Zebrało się ich osiemnastu abiturjentów 1917 roku, którzy przed wyruszeniem na front po uzyskaniu matury wojennej przyrzekli sobie że spotkają się za 15 lat.

Los był łaskawy dla nich. Ksawery Longine, który jak za szkolnych czasów, tak i dzisiaj przewodniczył zebraniu, stwierdził, iż brak jest tylko sześciu. Dwaj z nich, a mianowicie Andrzej Dalgrave i Jan Simon, usprawiedliwili swą nieobecność, pozostali czterej polegli na polu chwały.

— A teraz, — ciągnął Ksawery Longine, — każdy z nas opowie, co zdziałał w ciągu ubiegłych piętnastu lat.

Pierwszy wstał z miejsca Ryszard Clement.

— Jak wam wiadomo, po powrocie z frontu znalazłem się w opłakanych warunkach. Ojciec mój, naczelny lekarz szpitala polowego, zginął wraz z rannymi i całym personelem szpitalnym od pocisku, zrzuconego z samolotu nieprzyjacielskiego. Brat padł pod Verdun, zrozpaczona śmiercią narzeczonego siostra pozbawiła się życia. Zostałem w domu tylko zlaną bólem matkę.

Zawsze pragnąłem zostać lekarzem. Jakiemu poświęceniu matki mej zawdzięczałem, że udało mi się marzenie to zrealizować — nie będę wam opowiadał.

Dziś mogę sobie jednak powiedzieć, że na każdym kroku, każda myśl moja odwdzięcza się jej, zastępując matkę jej straconego męża, syna i córkę. Szczęście osobiste dla mnie nie istnieje. Z pracy jestem zadowolony, a nawet potrosze dumny. Tak samo, jak dziś pracuję dla dobra społeczeństwa, niosąc pomoc tam, gdzie zachodzi tego potrzeba, tak i w najbliższych latach dołożę wszelkich starań, aby działalność moja była niemniej owocna i pożyteczna.

Skości zabrał głos Karol Daudet, ulubieniec całej klasy, świetny sportowiec i zdobywca wielu rekordów pływackich.

— Życie moje nie było ani zbyt trudne, ani skomplikowane. Przepowiadał mi, że zostanę mistrzem. Brałem udział w niezliczonych zawodach, z których zawsze wychodziłem zwycięsko. Przed dwoma laty ożeniłem się i mam już nawet 6-miesięcznego synka. Nic nie zakłóca pogody mego życia, a jednak chłopcy... Szczęście moje nie jest całkowite.

Przez kilka lat mieszkałem w Marsylii. Pewnego dnia letniego wybrałem się na wycieczkę z moją przyjaciółką. Wiedziałem, że posiada młodszą siostrę, którą opiekuje się troskliwie, pra-

gnąc, aby życie jej ułożyło się jak najstosowniejsze. Zuza Bonnet była modystką, wierzyła jednak, iż uda jej się zapewnić swej Lili inną karierę.

Pojechaliśmy tedy — jak już mówiłem — na wycieczkę. Zaproponowałem Zuzie przejażdżkę łodzią po rzece. Zgodziła się. Rozkosznie było na wodzie. Leżeliśmy cichutko, spoglądając w niebo i nie myśląc o niczym. Tylko w pewnej chwili Zuza odezwała się:

— Zbyt mi jakoś dobrze tu z tobą. Boję się, by się to nie skończyło źle.

Bogowie są zazdrośni... Ale pamiętaj, Karolku, gdyby mnie miało spotkać nieszczęście, zaopiekuj się Lilką.

— Cóż to za fantastyczne pomysły? — wyśmiałem dziewczynę. — Grzeszysz w tak piękny dzień...

Wtem stało się coś nieoczekiwane-go. Łódź doznała silnego wstrząsu i w tej samej chwili znaleźliśmy się w wodzie. Żył los chciał, iż w miejscu tam był silny wir, to też sam z największą trudnością zdołałem wypłynąć na powierzchnię. Natychmiast pomyślałem o Zuzie. Nie było jej nigdzie dookoła. Wolałem rozpaczliwie, nurkując kilkakrotnie — nadaremnie. Wir wciągnął ją a gęste wodorosty opłótły jej ciało, trzymając zazdrośnie w głąbinie.

Katastrofę spowodowała zakochana para, która jadąc motorówką, zapomniała o świecie, pogrążona w niekończącym się pocałunku. Przerażeni nieszczęściem sprawcy wypadku zabrali mnie do łodzi

i odwieźli na brzeg.

Tragiczna i nieoczekiwana śmierć Zuzy wstrząsnęła mną do głębi. Nie mogłem pogodzić się z myślą, iż na moich oczach zatonął człowiek. Straciłem chęć do pracy. Przez kilka tygodni wałęsałem się z kąta w kąt, głuchy na wszelkie perswazyje mej rodziny. Nagle mózg mój oświetliło wspomnienie ostatnich słów Zuzy: — Zaopiekuj się Lilką, gdy mnie spotka coś złego...

Pobiegłem do ich mieszkania. Lilki tam nie zastałem. Zaden z sąsiadów nie potrafił mi powiedzieć, dokąd młoda dziewczyna się udała. Przetraszałem całą Marsylię. Zniknęła, jak kamfora.

I tak od trzech lat szukam dziewczyny, aby wykonać ostatnią wolę zmarłej. Ożeniłem się w międzyczasie, mam Kochającą żonę i słodkie, małe dzieciątko, lecz spokój nie zawitał do mego serca. Obraz Zuzy staje ciągle przedemną, a w oczach jej czytam niemy wyrzut.

Karol skończył. Wśród obecnych zaległo milczenie, które przerwał nagle Ksawery Longine.

— Dziwne jest życie... Mogę zdjąć ci ten ciężar z serca, Karolu. Lili Bonnet, której szukasz od trzech lat, jest moją żoną. Zetknąłem się z nią przed rokiem, gdy odwiedziłem mego kolegę w pewnej sprawie rozwodowej. Była jego sekretarką. Pokochałem Lilkę od pierwszego wejrzenia, zdobyłem jej wzajemność i oto przed trzema miesiącami zaprowadziłem ją do ołtarza.

Zet.

Konto P.K.O. „Wydawnictwo Republika“ Nr. 68.148

Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 49. Tel. Administracji: 122-14. Tel. Redakcji: 127-24 136-43, 136-44, 189-00.

ODDZIAŁY: KRAKÓW, ul. Pijarska 4. Telefon: 165-00, 175-50. (Oddział dla całej Małopolski). JASŁO, ul. Gołębia 2. GORLICE, Hotel Centralny RZESZÓW, ul. Zamkowa 4. STRYJ, ul. Czarńska 24. KRYNICA, dom p. Schwarza, ul. Kraszewskiego ZAKOPANE, ul. Krupówki 18, tel. 699. Ekspozytura krakowskiego oddziału: TARNÓW, Pl. Kościuszki 3. NOWY SĄCZ, ul. Lwóweckiego 11. BORYSLAW, ul. gen. Zielińskiego 43. PRZEMYŚL, ul. Rejtana 10. KATOWICE, Administracja ul. Piastowska 9, tel. 307-17. Redakcja: Stawowa 3. Tel. 333-08. SOSNOWIEC, ul. 3 Maja 28. BEDZIN, ul. Małachowskiego 1. DĄBROWA GÓRNICZA, ul. 3-go Maja nr. 4. GDYNIA, ul. 10-go Lutego, tel. 11-69. CZESTOCHOWA, Al. Panny Marii nr. 21, tel. 4-48. KALISZ, ul. Piłsudskiego 35, tel. 5-60. LUBLIN, ul. Kottłarska 5, tel. 3-48 (Oddział dla województwa lubelskiego, wolskiego, poleskiego i ziemi radomskiej). Ekspozytura lub. oddziału: Rałom ul. Żeromskiego 30. R ó w n e, ul. 3-go Maja 285 I B r z e ś c i e n. B., ul. 3-go Maja 50. KIELCE, ul. Sienkiewicza nr. 39, tel. 171. SKARŻYSKO, ul. Ilżecka nr. 16, tel. 40. PIOTRKÓW TRYBUNALSKI, ul. Garncarska 3. WŁOCŁAWEK, Kościuszki nr. 5. TOMASZÓW MAZOWIECKI, ul. Polna nr. 11 tel. 168. WIIŁNO, Oddział dla województwa wileńskiego, nowogrodzkiego i białostockiego (Jagiellońska 8 tel. 15-54 Białystok — Pododdział — Warszawska 2.